

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania małoletniego M. G. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę M. G.1
przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Warszawie
o ustalenie niepełnosprawności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 maja 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku
z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt VI Ua 45/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.]

UZASADNIENIE

Małoletni M. G. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową M. G. w odwołaniu od orzeczenia z dnia 20 listopada 2020 r. Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Warszawie wnosił o zmianę tego orzeczenia w zakresie punktu 7, na podstawie którego stwierdzono, że stan małoletniego nie daje podstaw do uznania konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2023 r., VI Ua 45/22, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku oddalił apelację odwołującego się od wyroku z dnia 26 lipca 2022 r., IV U 36/21, którym Sąd Rejonowy w Płocku oddalił odwołanie od powołanego wyżej orzeczenia.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił naruszenie: 1. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.; 2. art. 286 k.p.c. w związku z art. 285 k.p.c.; 3. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej, gdyż istnieje konieczność rozpatrzenia naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 378 § 1 oraz art. 385 w zw. z art. 391 oraz art. 382 k.p.c., polegającego na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez odpowiednich merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

W ocenie skarżącego zaskarżone orzeczenie narusza także art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz 286 k.p.c. w związku z art. 285 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o: - uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Płocku w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Płocku (w przypadku stwierdzenia podstaw) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie; - przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania; - zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; - przyznanie na rzecz pełnomocnika z urzędu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej według norm przepisanych, gdyż opłata nie została zapłacona w całości, ani też w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący uważa, że jego skarga powinna zostać rozpoznana z uwagi na przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez odpowiednich merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Tej argumentacji Sąd Najwyższy jednak nie podziela, wobec czego wskazana okoliczność nie stanowi przesłanki przemawiającej za potrzebą przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że powoływanie się na „oczywistą zasadność” skargi kasacyjnej wymaga od skarżącego wykazania kwalifikowanego naruszenia prawa, a więc zastosowania przepisu błędnie interpretowanego, co spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, dotkniętego brakami widocznymi „gołym okiem”, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 19 grudnia 2020 r., IV CSK 451/20, LEX nr 3148198 oraz z dnia 5 lipca 2021 r., III CSK 209/20, LEX nr 3230216).

Wniesiona skarga kasacyjna nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną ze względu na sugerowaną obrazę prawa procesowego.

W rozpoznawanej sprawie Sady obu instancji na podstawie opinii biegłych ustaliły, że małoletni nie wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, wskazując jednocześnie, że zachodzi konieczność obecności opiekuna w procesie leczenia oraz jego rehabilitacji i edukacji.

Konieczne jest podkreślenie, że Sąd Najwyższy (postanowienie z dnia 27 września 2023 r., II USK 340/22, LEX nr 3608111) przyjmuje, że dowód z opinii

biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 Nr 4, poz. 64). Opinia biegłego nie ma w sprawie znaczenia rozstrzygającego i podlega ocenie jak każdy środek dowodowy, jednak z uwzględnieniem poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego stanowiska, stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Biegły wyraża opinię o tej części materiału dowodowego, którą wskazuje do celów jej wydania sąd, nie dokonuje natomiast wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, co jest obowiązkiem sądu orzekającego. Sąd, nie dzieląc merytorycznych poglądów biegłego lub zastępując je własnymi stwierdzeniami bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłego, który wydał odmienną opinię, narusza art. 278 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2016 r., IV CSK 223/15, LEX nr 1994283). Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, w tym art. 217 k.p.c. W świetle bowiem art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399). Nie można przyjąć, że sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 Nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr

7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). Opinie biegłych, podobnie jak reszta materiału dowodowego, podlegają ocenie sądów rozpoznających sprawę, zgodnie z zasadą swobodnego uznania sędziowskiego. Sądy mają zatem prawo ocenić, czy zebrane w toku sprawy opinie biegłych wystarczająco wyjaśniają wymagające wiadomości specjalnych kwestie istotne przy rozstrzygnięciu sprawy, czy też konieczne jest zasięgnięcie opinii innych biegłych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2021 r., I USK 60/21, LEX nr 3245381). Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, jest niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 20/13, LEX nr 1396359).

Jak wskazywano powyżej w niniejszej sprawie w toku procesu, na podstawie licznych opinii biegłych, Sądy *meriti* uznały, że skarżący małoletni nie wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, opiera się natomiast na założeniach faktycznych sprzecznych z ustaleniami Sądu odwoławczego, co nie zasługuje na uznanie w świetle art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2014 r. wprost wskazał, że wiązanie przyczyn wniesienia skargi kasacyjnej z nieustalonym w sprawie stanem faktycznym należy uznać za niedopuszczalne (I UK 410/13, LEX nr 1646933).

Konieczne jest także podkreślenie, że zarówno podstawy skargi kasacyjnej jak i wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania opierają się wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów proceduralnych.

W związku z tym należy zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2014 r. w sprawie I PK 316/13 (LEX nr 1511811), z którego wynika, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy

jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13, LEX nr 1646059).

Innymi słowy, możliwość uznania przez Sąd Najwyższy orzeczenia Sądu drugiej instancji za merytorycznie błędne uzależnione jest od oceny materialnoprawnych zarzutów, a skoro ich nie powołano w skardze kasacyjnej, to nie sposób przyjąć, że nawet jeśli w rzeczywistości do naruszenia wskazanych przepisów doszło, to mogło to mieć wpływ na wynik sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Dlatego powołanie przez skarżącego zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły uchybienia o tak znacznym ciężarze gatunkowym, że doprowadziły do wydania nieprawidłowego orzeczenia. Jest tak dlatego, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach

zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Oznacza to, że zakres dopuszczalnej kognicji Sądu Najwyższego wyznacza strona skarżąca, która z mocy art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć podstawy kasacyjne, zaś granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia.

Skoro skarżący nie zarzucił w swojej skardze kasacyjnej obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy sugerowane przez niego naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

(r.g.)